

# Rowerem przez Bremę

**Brema uchodzi za jedno z najbardziej zielonych miast w Niemczech. Pełno tu ścieżek rowerowych, deptaków i terenów zielonych – aż chce się spędzać czas na świeżym powietrzu. Chętnie czynią to mieszkańcy Bremy, którzy praktykują tzw. um'n pudding, czyli spacery po okolicy. Spacer, które szybko mogą się zmienić w pełną atrakcję przejażdżkę rowerem.**

Wolne Hanzeatyckie Miasto Brema bywa określane jako miasto krótkich dystansów. Najlepszym środkiem transportu są tu rowery, a jazda na nich stanowi ważną część stylu życia miejscowych. Ścieżki rowerowe są poprowadzone wzdłuż praktycznie każdej ulicy. Co więcej, łączą atrakcje nie tylko w samej Bremie, ale też prowadzą nieco dalej, poza granice miasta.

## 1. Rowerem przez miasto

- Długość trasy: 23,1 km
- Przystanki: Schlachte – Ratusz – Schnoor – Jezioro Werdersee – Półwysep Stadtwerder – Bürgerpark – Park Rododendronów – Ratusz

Zwiedzanie Bremy warto zacząć od ratusza. Jego bogato zdobiona fasada wprawia w zachwyt – budynek udało się zachować w niemal niezmiennym stanie, co czyni z niego szczególnie unikat. W trakcie wojny ratusz obłożono drewnem, a na poddaszu umieszczono worki z piaskiem. Dzięki temu budowlę uratowano przed zniszczeniem.

Niemal przy samej ścianie ratusza, po jego zachodniej stronie, znajduje się kolejna wizytówka miasta, czyli pomnik Muzykantów z Bremy: osiołka, psa, kota i koguta. Rzeźba ta nawiązuje do baśni braci Grimm, opowiadającej o zwierzętach, które zostały zmuszone do ucieczki z dotychczasowego miejsca zamieszkania i razem wędrowały po świecie w poszukiwaniu nowego domu. Zamieszkały w mieście wolności Bremie i do końca swoich dni wiodły tu szczęśliwe życie muzykantów. Podobno złapanie tutejszego osła za kopyta przynosi szczęście!

W bezpośrednim sąsiedztwie ratusza mieści się też katedra św. Piotra – nie sposób ją przegapić, bowiem z daleka połyskuje wieżami pokrytymi miedzianą blachą. Na jednej z wież znajduje się punkt widokowy, z którego można zobaczyć całą bremeńską starówkę.

Rzut kamieniem od ratusza i pomnika Muzykantów znajduje się promenada Schlachte, która ciągnie się wzdłuż rzeki Wezery. To popularne miejsce spacerowe, które kusi bogatym wyborem przyjemnych knajpek. Latem odbywają się tu liczne festiwale czy pchli targ.

Zdecydowanie najbardziej klimatycznym miejscem w Bremie jest dzielnica Schnoor. To najstarsza część miasta, która dawniej była zamieszkiwana przede wszystkim przez rybaków i rzemieślników. Przed laty wytwarzano tu liny i sznury do łodzi i statków, skąd też dzielnica wzięła swoją nazwę. Schnoor jest ciasno zabudowana małymi, uroczymi domkami z muru pruskiego, pomiędzy którymi ukrył się... najmniejszy dom w Niemczech (ma zaledwie 4 mkw. powierzchni!).

W czasie zwiedzania miasta na rowerze nie można też pominąć terenów zielonych. A jest ich tu naprawdę dużo! Do popularnych miejsc rekreacyjnych należą m.in.:

- Półwysep Stadtwerder, usytuowany niemal w środku miasta, dosłownie kilka minut jazdy rowerem od ratusza. Ma 6 km długości i oblewają go wody Małej Wezery i Wezery.
- Bürgerpark w pobliżu głównego dworca kolejowego należy do największych miejskich terenów zielonych w Niemczech.
- Park Rododendronów, w którym zgromadzono kolekcję ponad 3 tys. odmian niezwykłych krzewów. Najpiękniej wygląda w maju, gdy rododendrony są w pełnym rozkwicie.

Uwaga! W trakcie przejażdżki po mieście trzeba uwzględnić kilka drobnych przeszkód, w tym przejście podziemne (tu czekają was schody) i przez rondo. Trzeba też przeprawić się promem, co jest też kolejną atrakcją.

## 2. Wyprawa do Blockland

- Długość trasy: 19,7 km
- Przystanki: Ratusz – Blockland – Ratusz

Rowerem warto wybrać się też do Blockland, czyli najbardziej zielonej dzielnicy Bremy. Leży na północy, między rzeką Wümme a rozległymi łąkami, jedynie 9 km od centrum miasta. Tak naprawdę wygląda bardziej jak mała przytulna wioska niż jak dzielnica prężnie działającego ośrodka.

Blockland to obszar rolniczy z tradycyjnymi gospodarstwami, domami z muru pruskiego i licznymi restauracjami serwującymi tradycyjne bremeńskie potrawy oraz słynne organiczne lody.

Jest spokojnie, sielsko i bardzo malowniczo. Nic dziwnego, że Blockland cieszy się dużą popularnością wśród rowerzystów, rolkarzy i miłośników długich spacerów. Niektórzy decydują się też na przyjemny spływ kajakiem rzeką Wümme.

Co ważne, ruch samochodowy jest tu mocno ograniczony – autem jeździć mogą jedynie mieszkańcy.

## 3. Bremerhaven i okolice

- Długość trasy: 5,5 km
- Przystanki: Bremerhaven Hbf – Klimahaus Bremerhaven 8°Ost – Havenwelten Bremerhaven – Niemiecki Dom Emigranta – Bremerhaven Hbf

Na koniec mamy wyjątkową propozycję rowerowej wyprawy połączonej z jazdą pociągiem. Z Bremy do Bremerhaven jest niemal 60 km, a wybrać się tam naprawdę warto!

Bremerhaven to największe nad Morzem Północnym niemieckie miasto, w którym mieści się ogromny port o znaczeniu międzynarodowym. Leży dokładnie w ujściu rzeki Wezery do morza. Od dłuższego czasu władze podejmują starania, by miejsce to stało się atrakcyjne nie tylko dla przemysłu, lecz także dla turystów. Centralna część miasta nad samą Wezerą, nazywana Havenwelten Bremerhaven, została zrewitalizowana i zyskała bardzo przyjazny charakter.

Przez lata Bremerhaven było jednym z najważniejszych europejskich portów emigracyjnych. W świat ruszyło stąd ponad 7 mln Europejczyków. Nie ma więc chyba lepszego miejsca na stworzenie muzeum emigracji. Niemiecki Dom Emigranta (Deutsches Auswandererhaus) to muzeum wyjątkowe. Odwiedzający je goście poznają ekspozycję z punktu widzenia osoby, która opuszcza "Stary Świat" i wyrusza do Stanów Zjednoczonych. Otrzymują bilet, oglądają kajutę, dowiadują się, jak wyglądało podróżowanie statkiem czy kontrola celna. W muzeum zgromadzono też liczne zdjęcia i przedmioty osobiste będące pamiątką po ludziach, którzy naprawdę wyruszyli za "wielką wodę" w poszukiwaniu lepszego życia.

W Bremerhaven warto również odwiedzić centrum naukowe Klimahaus Bremerhaven 8°Ost, w którym można przejść przez różne strefy klimatyczne, oraz wjechać na taras widokowy Aussichtsplattform Sail City na hotelu Atlantic, by popatrzeć na morze i przybijające do portu statki.